

ków dyplomatycznych. Przypomina się główne ognia ujawniających się kontaktów, a w tym z XIX i początku XX w. Wskazuje się też na tworzące się tam przejawy życia polonijnego (s. 796). Czytelnie rysowuje się ognia współpracy polsko-chińskiej po 1989 r.

Charakteryzując odrębność kulturowo-cywilizacyjną Chin wskazuje się na różne pojmowanie kategorii „wartość”, „kultura” i „cywilizacja”, a w tym przede wszystkim na ich rozumienie w dziejach społeczno-politycznych Chin. Wskazuje się, że wprowadzony w Chinach dwa tysiące lat temu biurokratyczny aparat zarządzania systemem państwowym zachował do czasów współczesnych wiele dawnych cech, pozwolił on zachować społeczeństwu odrębność kulturowo-cywilizacyjną. Wykształcił się tam specyficzny pacyfistyczny system cywilny kontroli instytucji wojskowych i zarządzania ich operacjami.

Przypomina się wartości konfucjańskie oraz ich nośność we współczesnej rzeczywistości cywilizacyjnej, m.in. takie cnoty jak: 1. współczucie, 2. wstyd, 3. skromność i pokora, 4. zdolność odróżniania dobra od zła; jak też harmonijnego ładu w życiu społecznym, zawierającego się w relacjach: 1. między władcą a poddanym, 2. ojcem i synem, 3. mężem a żoną, 4. starszym a młodszym bratem, 5. przyjacielem a przyjacielem. Przypomina się, że w 1991 r. opublikowano tam rządową *Białą Księgę* o prawach człowieka, prezentującą stanowisko chińskich władz wobec stawianych przez międzynarodową opinię publiczną oskarżeń o naruszenie praw człowieka. Pomimo że Chiny uznają uniwersalizm praw człowieka, to ich interpretacja dalece odbiega od tej, jaką przedstawia Zachód (s. 861). Z dużą starannością poznawczą scharakteryzowano tradycję konfucjańską oraz wiejski charakter społeczeństwa chińskiego. Zauważa się konfucjanizm pozostaje głównym narzędziem hierarchizującym stosunki społeczne, kategoryzującym system podporządkowania, strategię rządzenia. W Chinach, jak w żadnym innym regionie świata, od tysięcy lat występuje zjawisko ogniskowania olbrzymiej liczby ludności, na terenach na których skoncentrowana jest podstawowa produkcja rolno. Zależność między wsią i miastem stanowi podstawę rozwoju cywilizacyjnego Chin. W wykładzie wskazuje się specyfikę kształtowania wiejskiego charakteru tego społeczeństwa. Podkreśla się, że na terenach wiejskich ciągle jeszcze

tradycja kształtuje sposób myślenia i działania większości mieszkańców.

Dostarcza się też usystematyzowanej wiedzy o współczesnej sytuacji kobiet w chińskim społeczeństwie, ukształtowanej w wyniku syntezy wpływów czynników kulturotwórczych, zmieniających się w ciągu 4 tys. lat przeobrażeń cywilizacyjnych w tej przestrzeni. W obrazie współczesnego życia politycznego najważniejszym ośrodkiem decyzyjnym jest partia (Komunistyczna Partia Chin).

Wykład kończy *Abstrakt*, w języku angielskim, wskazano, w którym na główne myśli poznawcze zawarte w książce. Z dużą starannością sporządzono *Bibliografię* (s. 1031–1091). Naddo z uznaniem należy odnieść się do sporządzonego *Indeksu osób*.

W refleksji uogólniającej można stwierdzić, że uporządkowana wiedza zawarta w trzech tomach wykładu o życiu kulturowo-cywilizacyjnym Chińskiej Republiki Ludowej jest: 1. monograficznym, przewartościowującym z pozycji globalizacji ujęciem przeszłości i teraźniejszości społeczno-politycznej tego państwa; 2. podkreśleniem przywiązania społeczeństwa chińskiego do tradycji a jednocześnie ujawniania otwartości jego władz politycznych na globalne wektory życia cywilizacyjnego; 3. wpisaniem wartości kulturowych Chin w przestrzeń środowiska międzynarodowego zarówno w postrzeganiu teoretycznym, jak i w praktyce kulturowej, politycznej; 4. istotne miejsce w prezentowaniu tożsamości politycznej obok instytucjonalizacji zajmują kwestie kultury i świadomości społecznej, a w tym konfucjańskiej; 5. jest przypomnieniem miejsca relacji stosunków polsko-chińskich wśród kierunków chińskiej polityki zagranicznej ze współczesnymi podmiotami środowiska międzynarodowego.

Książki zasługują na dużą uwagę znawców stosunków międzynarodowych, a w tym zwłaszcza społeczności akademickiej.

Andrzej Chodubski

Rafał Raczyński, *Polacy w Islandii. Aktywność społeczno-polityczna*, Wydawnictwo Harmonia Universalis, Gdańsk 2015, ss. 263.

We współczesnym dyskursie intelektualnym nośnym zagadnieniem są migracje ludności. Postrzega się je jako wartość cywilizacyjną ludzko-

ści, jako że kształtują one przedsiębiorczość, odwagę, krytycyzm wobec otaczającej rzeczywistości, a też kształtują tolerancję wobec różnorodności kultur, subkultur, postaw, zachowań jednostek, jak i zbiorowości ludzkich. W przestrzeni życia migracyjnego o zasięgu międzynarodowym wyraźnie sytuują się Polacy. Zaznaczają swą migracyjność od zarania tworzenia się państwowości. Z dużą siłą ujawniają swą aktywność migracyjną w ostatnich dziesięcioleciach. Zauważa się, że nie ma kraju na świecie, w którym by nie zamieszkiwali. Współcześnie ich życie diasporalne wpisuje się w wartości globalne świata. Ujawniają bowiem indywidualizm w funkcjonowaniu diasporalnym, w wpisywanie się w przestrzeń globalnego społeczeństwa obywatelskiego. Egzemplifikację tej rzeczywistości ujawniają Polacy zamieszkujący w Islandii. Są oni postrzegani jako nowoczesna zbiorowość migracyjna. Ich położenie kulturowo-cywilizacyjne oraz aktywność społeczno-polityczna jest przedmiotem analizy badawczej w prezentowanej książce.

Prezentowany w niej wykład podzielono na trzy rozdziały, tj. 1. Warunki życia migracyjnego w Islandii; 2. Zbiorowość polonijna w Islandii; 3. Formy aktywności społeczno-politycznej Polonii islandzkiej. Jest to logiczny układ zagadnień. Prezentuje się w nim bariery i możliwości życia migracyjnego w Islandii, następnie charakteryzuje się obraz tworzącego się tam życia polonijnego oraz wskazuje się formy uczestnictwa w życiu społeczno-politycznym Polaków w przestrzeni kulturowo-cywilizacyjnej Islandii.

W rozdziale pierwszym wyodrębniono zagadnienia: 1. Islandia jako kraj imigracyjny; 2. Islandzka polityka migracyjna oraz warunki uzyskania obywatelstwa islandzkiego; 3. Bariery i możliwości adaptacyjno-integracyjne Polaków w Islandii. W rozdziale drugim – 1. Kształtowanie się zbiorowości polonijnej w Islandii; 2. Obraz zbiorowości polonijnej w Islandii; 3. Wpływ kryzysu ekonomicznego na sytuację zbiorowości polonijnej w Islandii. W rozdziale trzecim – 1. Życie instytucjonalne Polonii w Islandii; 2. Rola Kościoła rzymskokatolickiego; 3. Udział Polaków w kształtowaniu życia społeczno-polityczno-kulturalnego Islandii.

Wykład poprzedza starannie przygotowany pod względem metodologicznym i metodycznym *Wstęp*. Wskazuje się w nim, że jednym z fenomenów kształtującego się ładu kulturowo-cywiliza-

cyjnego są migracje. Procesy migracyjne wpisują się w historię ludzkości oraz czasu jej uspołecznienia. Składają się one na historię poszczególnych grup etnicznych, narodów, państw oraz krajów cywilizacyjnych. Od zarania dziejów człowiek podejmuje próby zmiany miejsca swego bytowania, zazwyczaj w celu osiągnięcia lepszych i bezpieczniejszych warunków życia. W rozwoju procesów migracyjnych istotną cezurę stanowił XIX w. Przemieszczania ludności przybrały wtedy charakter ruchów masowych. Ich intensyfikacja nastąpiła w XX w. Współczesne procesy globalizacyjne, ujawniające utrzymywanie się nierównomierności rozwoju ekonomicznego poszczególnych części świata oraz ciągły wzrost ludzkości powoduje, że przemieszczanie się ludności w przestrzeni staje się ważną cechą rozwoju cywilizacyjnego. W rzeczywistości tej sytuują się Polacy. W ostatnich dziesięcioleciach ujawnili się oni w znacznych rozmiarach w Islandii. Przyczyną sprawczą są przede wszystkim względy ekonomiczne. Polacy kierując się do tego kraju uznają swą emigrację za czasową, zarobkową. Bariery w ich osiedlaniu są w istotnej mierze osobliwości klimatyczne i przyrodnicze, a w tym niedobór światła słonecznego w okresie zimy a nadmiar w lecie.

Usystematyzowanej wiedzy deskryptywnej i eksplanacyjnej dostarczone w charakterystyce Islandii jako kraju imigracyjnego. Przypomina się, że Islandia jest wyspą pochodzenia wulkanicznego, usytuowaną w północnej subarktycznej części Oceanu Atlantyckiego, tuż pod kręgiem polarnym. Zgodnie z tradycją przyjmuje się, że kolonizacja tej przestrzeni zaczęła się w 874 r. Politycznie jej rozwój związany był z Norwegią, a w czasach nowożytnych z Danią. W pierwszej połowie XIX w. pod wpływem oddziaływania idei europejskich zaczął kształtować się tam ruch narodowy. 1 grudnia 1918 r., po I wojnie światowej doszło do proklamowania niepodległości państwowej Islandii. Pozostawała ona jednak w unii personalnej z Danią, która została zlikwidowana w 1944 r.

Współczesne państwo islandzkie zorganizowane jest na zasadzie republiki parlamentarnej. Ważną rolę w systemie ustrojowym pełni parlament, składający się z 63 deputowanych. Społeczeństwo islandzkie, podlegające od czasu II wojny światowej intensywnym i przyspieszonym przeobrażeniom cywilizacyjnym, ujawnia swoją

dwubiegunowość, tj. z jednej strony daje wyraz zainteresowania na znaki postępu, wysokiego standardu życia, konsumpcjonizmu; z drugiej zaś – jest przywiązana do tradycji, kart przeszłości, wartości rodzinnych, wierzeń i obyczajów, ma silnie ugruntowane poczucie własnej tożsamości. Przez stulecia podstawę egzystencji stanowiło tam rolnictwo i rybołówstwo. Kraj postrzegano jako biedny. Tradycja budowlana oparta była na architekturze darniowej. Ważne miejsce w obrazie życia kulturowego stanowił wypas owiec oraz rybołówstwo prowadzone za pomocą tradycyjnych metod i narzędzi.

Wskazuje się, że Islandia jest jednym z najrzadziej zaludnionych państw na świecie i najsłabiej zaludnionym krajem w Europie. Jest to kraj, gdzie ujawnia się długowieczność ludzi (mężczyzn – 80,8 i kobiet – 83,9 lat). Przez setki lat społeczeństwo islandzkie żyło w warunkach względnej izolacji, zachowywało jednorodność etniczną i religijną. Oficjalną religią był tam protestantyzm (z odłamu luteranckiego). Przedmiotem szczególnej troski jest tam język, traktowany jako wyznacznik narodowej tożsamości oraz źródło dumy.

Współcześnie Islandia zarówno pod względem rozwoju ekonomicznego, jak i społecznego zaliczana jest do państw wysoko rozwiniętych, jak również zaliczana do grupy najbogatszych państw świata, ze względu na małą populację (s. 39).

Od końca XX w. obserwuje się napływ do tego kraju imigrantów, w tym dominują imigranci z krajów europejskich (ok. 85% ogółu ludności napływowej). Wśród populacji imigrantów 2/3 stanowią kobiety. Imigranci sytuują się w przedziale wiekowym pomiędzy 20. a 50. rokiem życia; są to głównie wyznawcy religii katolickiej. Zróżnicowanie kulturowe i religijne ujawniło potrzebę wypracowania polityki migracyjnej (s. 47). Z punktu widzenia przybywających na wyspę polskich imigrantów, ważnym wyzwaniem było uregulowanie dostępu do rynku pracy. W 2007 r. określona została Rządowa polityka w sprawie integracji imigrantów zorientowana na urzeczywistnienie multikulturalizmu. W wykładzie analitycznie prezentuje się, jakie są obecne regulacje dotyczącej cudzoziemców.

Charakteryzując miejsce Polaków w rzeczywistości kulturowej Islandii podkreśla się, że stosunek władz tego kraju oraz społeczeństwa islandzkiego do osiadłych tam cudzoziemców cechuje

pewien stopień ambiwalencji, aczkolwiek wiele islandzkich instytucji stara się wychodzić na przeciw potrzebom polskich imigrantów. Podkreśla się, że Islandia stanowi współcześnie relatywnie nowy kierunek dla polskiej emigracji. W związku z czym tworzenie się tam zbiorowości polonijnej ma stosunkowo krótką historię. Większość przebywających tam Polaków przybyła po 2006 r. W rozpoznawaniu procesów adaptacji i integracji Polaków w tym kraju zauważa się, że ujawniają oni słabe zaangażowanie w sprawy islandzkie oraz wykazują tendencje do izolowania się od miejscowego społeczeństwa, Izolacja ta nabiera głównie wymiaru kulturowego – przejawiając się w nieznaności tradycji, obyczajów i przede wszystkim języka. Podkreśla się też, że niski poziom partycypacji Polaków w funkcjonowaniu społeczeństwa islandzkiego sprawia, że nierzadko są oni postrzegani jako grupa podlegająca wykluczeniu i marginalizacji (s. 72). Dla wielu Polaków w Islandii szokiem był obraz odizolowania przestrzennego miejscowości, w których przyszło im żyć. Podejmują oni najczęściej mało prestiżowe, nisko płatne prace, zwykle o charakterze fizycznym. Większość z nich jest jednak zadowolona z warunków, jakie stwarza islandzki rynek pracy. Najistotniejszą barierą w procesach adaptacyjnych Polaków jest nieznanosc języka islandzkiego, aczkolwiek obserwuje się w rzeczywistości tej preferencje edukacyjne ze strony władz islandzkich.

Szacuje się, że w Islandii zamieszkuje obecnie ponad 10 tys. Polaków. Ich osiedlanie się, a w tym osób ujawniających korzenie żydowskie, datuje się od okresu międzywojennego. Wśród pierwszych Polaków były siostry zakonne, pracujące w szpitalu miejskim w Reykjavíku. Wskazuje się, że od zakończenia II wojny światowej do końca lat 80. XX w. migracja Polaków do Islandii była zjawiskiem incydentalnym. Dostarcza się informacji o napływie Polaków do Islandii, na podstawie danych Islandzkiego Urzędu Statystycznego (s. 103). W latach 80. XX w. islandzki rynek pracy zaczął otwierać się na napływ siły roboczej, zwłaszcza kobiet do zakładów przetwórstwa rybnego. Wtedy zaczęło tworzyć się polsko-islandzkie życie instytucjonalne, jak np. zorganizowanie Islandzko-Polskiego Towarzystwa Kulturalnego. Polacy w Islandii postrzegani są jako zbiorowość ludzi relatywnie młodych, tj. sytuujących się między 29. a 39. rokiem życia; w tym ok. 75% po-

polucji stanowią kobiety. Niemało z nich wstąpiło w związki małżeńskie z obywatelami Islandii, które jednak nie okazują się trwałe, wynika to zwłaszcza z osiedlania się ich w małych osadach rybackich, które po określonym czasie tam pobytu starają się przenieść do ośrodków miejskich.

Zauważa się, że pozycja społeczna i zawodowa Polaków zamieszkujących w Islandii nie jest wysoka, poza nielicznymi przedstawicielami inteligencji, a w tym zwłaszcza artystami. Relatywnie wysoki status społeczno-zawodowy osiągnęli tam polscy muzycy. Negatywne konsekwencje dla życia Polaków miał ujawniający się w Islandii okres kryzysowy, tj. w latach 2005–2008, co czytelnie zaprezentowano w wykładzie (s. 138 i n.). Obecnie polscy imigranci stanowią tam zdecydowanie największą grupę cudzoziemców. Kryzys finansowy nie spowodował masowego ich odpływu z Islandii. Osoby opuszczające Islandię w zaistniałej sytuacji wybierały zwykle dalszą emigrację, zwłaszcza kierując się do Norwegii i Kanady. Ważnymi okolicznościami decydującymi o pozostaniu Polaków w Islandii było: nabycie tam domu bądź mieszkania, uzyskanie islandzkiego obywatelstwa, założenie rodziny mieszanej, uzyskiwanie zasiłku dla bezrobotnych (który pozwalał na zadawalające funkcjonowanie socjalno-bytowe). Pomimo że kryzys nie doprowadził do ujawniania silnych antagonizmów w stosunkach pomiędzy Polakami a Islandczykami, część polskich imigrantów odczuła, że relacje te uległy zmianie i nie były już tak pozytywne, jak przed załamaniem gospodarczym (s. 165).

Z dużą starannością prezentuje się w wykładzie życie instytucjonalne Polaków w Islandii. Podkreśla się w tym zasługi ambasadora Polski w Norwegii i Islandii Stanisława Jana Czartoryskiego, m.in. w dziele tworzenia Towarzystwa Kulturalnego „Polonia” (1997), a obok niego Towarzystwa Przyjaźni Islandzko-Polskiej. Wskazuje się, że w 2001 r. powołano strukturę Stowarzyszenia Polaków na Islandii (w założeniu miała to być klasyczna polonijna struktura). Dostarcza się usystematyzowanej wiedzy o formach organizacyjnych urzeczywistniania przez instytucje polonijne oraz przez ludzi z nimi związanych. Podkreśla się przy tym, że istotną rolę w rozwoju życia polonijnego odgrywały polskie oficjalne czynniki państwowe, m.in. w tworzeniu Szkoły Polskiej, Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły Polskiej w Reykjavíku, Polskiego Towarzystwa Fotograficznego (s. 189).

W ugruntowywaniu rzymskokatolickich wartości religijnych ważna rola przypadła siostronom zakonnym. Obok obecnych tam od okresu międzywojennego, w 1984 r. podjęły też działalność siostry z zakonu Mniszek Karmelitek Bosych. W wykładzie dostarcza się uporządkowanej wiedzy o ich wpisywaniu się w rzeczywistość kulturową Islandii. Następnie przybyły tam w 1997 r. siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Miłości, które zaangażowały się w organizację życia kulturalnego Polaków, prowadząc katechezy dzieci. W 1998 r. przybył tam w celu prowadzenia działalności duszpasterskiej ksiądz. Wcześniej pracował on w środowisku polonijnym w Wielkiej Brytanii. W 1999 r. przybył też drugi ksiądz – chrystusowiec. Na mszach świętych w Reykjavíku gromadziło się ok. 50 osób. Wraz z powiększaniem się liczby Polaków przybywali kolejni księża, głównie wcześniej pracujący na Wyspach Brytyjskich. Praca duszpasterska ma tam dużą specyfikę, co wynika z silnego przywiązania społeczeństwa islandzkiego do swojej odrębności religijnej. Kościół katolicki dysponuje w Islandii niewielką ilością własnych miejsc kultu. Polscy księża, zwłaszcza chrystusowcy, pełnią tam istotną rolę w życiu imigracyjnym Polaków. Obok opieki duszpasterskiej pełnią również różne funkcje społeczne (s. 206). Rzeczywistość kulturowa Islandii czyni, że Polacy nie ujawniają wyraźnej potrzeby partycypowania w zbiorowych praktykach religijnych. Niektórzy z nich, przejmując dominującą wśród społeczności islandzkiej wzorce kulturowe, traktują religię jako prywatną sprawę każdej jednostki, a tym samym nabierają dystansu wobec Kościoła.

Z dużą starannością zaprezentowano różne przejawy promocji polskości w Islandii, urzeczywistniane przez instytucje kulturowe, jak i oddolnie przez aktywistów życia społecznego. Zwraca się uwagę m.in. na organizację uroczystości narodowych, patriotycznych. Wskazuje się też nazwiska osób rejestrujących i rozpoznających życie Polaków w Islandii.

W *Zakończeniu* prezentuje się refleksyjny ogląd relacji polsko-islandzkich oraz kreśli się syntetyczny ogląd życia Polaków w Islandii. Z dużą starannością prezentuje się źródła oraz literaturę przedmiotu dotyczącą rozpoznawanego problemu. Ich wykaz ukazano w *Bibliografii*.

Wartość poznawcza prezentowanej książki zawiera się przede wszystkim w: 1. monograficznym ukazaniu kondycji kulturowej polskiej dia-

spory w Islandii; 2. wskazaniu aktywności zawodowej i społecznej polskiej diaspory w rzeczywistości, w której ujawniają się liczne dla niej bariery geograficzno-przyrodnicze oraz kulturowe; 3. w umiejętnym łączeniu wiedzy teoretycznej o migracjach z praktyką kulturowo-cywilizacyjną, ujawniającą się w życiu polskiej diaspory w Islandii; 4. określeniu istoty polityki migracyjnej jako wyzwania cywilizacyjnego w warunkach narastania współczesnych ruchów przestrzennych ludności; 5. wskazaniu roli instytucjonalizacji w kształtowaniu życia diasporalnego. Książka zasługuje na dużą uwagę znawców współczesnych migracji międzynarodowych.

Andrzej Chodubski

Ahmad Mansour, *Generation Allah. Warum wir im Kampf gegen religiösen Extremismus umdenken müssen*, S. Fischer Verlag GmbH, Frankfurt am Main 2015, ss. 271.

W prowadzonej współcześnie dyskusji popularna jest kwestia migrantów i uchodźców, szczególnie zaś tych, których identyfikuje się z przestrzenią islamu. Krajami chętnie wybranymi jako miejsce osiedlenia są te stabilne ekonomicznie i społecznie, w tym Niemcy. W powojennych dekadach przyspieszony rozwój niemieckiej gospodarki przełożył się na zapotrzebowanie na tanią siłę roboczą. Ściągano ją zza granicy jako tzw. *gastarbeiterów*, głównie z Turcji i Jugosławii. Z ich napływem wiąże się początek społeczności muzułmańskiej w Niemczech, której liczebność szacuje się obecnie na ok. 4 mln. Muzułmanie zamieszkują w Niemczech już w trzecim pokoleniu. Upływający czas powinien sprzyjać procesom asymilacyjnym w większościowym społeczeństwie niemieckim. Jest inaczej – nie tylko, że przybycze zachowali swą odrębność, lecz jednocześnie kontestują niemieckość. Nierzadko wnuki przybyszów oczekują (np. w szkole), że będą okreśłani mianem cudzoziemców, nie godząc się, aby nazywać ich Niemcami. Dystansowaniu się w stosunku do tego, co niemieckie towarzyszy radykalizacja połączona z bierną i aktywną afirmacją przemocy.

Osobą, która zawodowo (jako pracownik społeczny) zajmuje się funkcjonowaniem muzułmańskich imigrantów w Niemczech jest Ahmad

Mansour. To pochodzący z Izraela Palestyńczyk, który siebie – ku niezadowoleniu rodaków – określa mianem arabskiego Izraelczyka. Jest on dobrze przygotowany do wykonywanej profesji – z wykształcenia psycholog, muzułmanin, a przede wszystkim imigrant. Doświadczenia związane z aktywnością zawodową, w której zajmuje się zagrożoną radykalizmem młodzieżą, utrwalił w opracowaniu pt. *Generation Allah*. Warum wir im Kampf gegen religiösen Extremismus umdenken müssen (*Generacja Allacha*. Dlaczego musimy zmienić myślenie o walce z religijnym ekstremizmem). Opracowanie składa się z czterech rozdziałów: 1. *Generation Allah* (*Generacja Allacha*, s. 7–77); 2. *Radikale Verführung* (*Radykalne uwiedzenie*, s. 79–188); 3. *Prävention und Deradikalisierung – jetzt!* (*Prewencja i deradykalizacja – teraz!*, s. 189–256); 4. *Wider den blinden Fleck in der Gesellschaft: Zehn konkrete Vorschläge* (*Sprzeciw wobec białej plamy w społeczeństwie: Dziesięć konkretnych propozycji*, s. 257–264). Całość opracowania zamyka załącznik pt. *Nachtrag: Helens Geschichte* – Warum es sich lohnt, um jeden einzelnen zu kämpfen (*Uzupełnienie: Historia Heleny – Dlaczego opłaca się walczyć o każdego*, s. 265–271).

W pierwszym rozdziale mamy do czynienia z biograficznym osadzeniem tematu (tego typu wątki pojawiają się także później jako motyw ilustracyjny). Autor podaje przykłady młodych ludzi (w tym siebie), w których życiu pojawił się radykalizm. W jednostkowych historiach można zauważyć powtarzające się motywy. Warto odnieść się do atmosfery, która panuje w rodzinach stojących pod wpływem despotycznego ojca. Jej konsekwencją jest religijne przewartościowanie – osoba Boga kreowana jest na obraz i podobieństwo surowego i nieczulego ojca.

Zdaniem Autora nie można dokonującego się radykalizowania ani bagatelizować, ani demonizować. Nie do zaakceptowania jest przekonanie, że każdy młody muzułmanin to terrorysta. Sympatyzująca ze skrajnymi tendencjami muzułmańska młodzież w Niemczech określona została przez niego mianem *generacji Allacha*. Pod nią autor rozumie młodzież, która niekoniecznie musi się identyfikować z radykalnym islamem (w Niemczech określanym mianem *salafizmu*), która jednak nie utożsamia się z wartościami społeczeństwa niemieckiego. Cechą charakterystyczną generacji Allacha jest to, że stanowi ona